Nr. 135. Sobota 14. Czerwca 1873. Rok 63.

„Gaz[illegible] ...tkiem urzędowym [illegible] ...nie o 3. godz. po południu, z [illegible] ...kiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie

GAZETA LWOWSKA

dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w. a

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ustawa

z 12. maja 1873. o regulaminie Rady państwa.

(Ciąg dalszy.)

§. 4. Jeżeli wybór deputowanego uznany zostanie nieważnym, tudzież w wypadkach przewidzianych w §. 17 ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa ma być zaraz nowy wybór zarządzony.

Nowy wybór ma być zarządzony także i wtedy, jeżeli członek izby nie złoży prze pisanego w §. 1. przyrzeczenia albo chce je złożyć z pewnemi ograniczeniami lub zastrzeżeniami, dalej jeżeli członek ośm dni zwleka wstąpienie do izby albo bez urlopu lub po za czas urlopu nie uczęszcza na po siedzenia izby i nie uczyni zadość wydanemu przez prezydenta zaraz po upływie ośmiu dni wezwaniu, ażeby w ciągu 14 dni pojawił się w izbie albo nieobecność swoją usprawiedliwił, gdyż w przeciwnym razie uważany będzie za ustępującego z izby.

§. 5. Rząd może wnieść swoje przedłożenia najprzód w jednej albo drugiej izbie; tylko przedłożenia skarbowe i ustawa o rekrutach wniesione zostaną najpierw w izbie deputowanych.

Przy oznaczeniu porządku dziennego przedłożenia rządowe mają pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi przedmiotami, o ile obrady nad ostatniemi nie są jeszcze w toku.

Przedłożenia rządowe i przedłożenia, które z jednej izby do drugiej odesłane będą, nie potrzebują być popartemi i bez obrad wstępnych nie mogą być uchylone.

Jeżeli wnioski komissyi, wydziału albo komitetu o tego rodzaju przedłożeniach różnią się od nich w całości lub w pojedynczych częściach, poddane być mają pod głosowanie w razie odrzucenia zmian owe przedłożenia w ich pierwotnem brzmieniu.

Rząd może przedłożenia swoje w każdej chwili zmodyfikować albo nawet całkiem cofnąć a żaden członek izby nie może ich podnieść dla dalszego przeprowadzenia.

§. 6. Ministrowie i szefowie władz centralnych tudzież ich zastępcy mogą w myśl prawa przyznanego im w §. 20. ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa zabierać głos po kilka razy jednakże bez przerywania mowy; wolno im także odczytywać pisemnie opracowane wywody.

§. 7. Ministrowie i szefowie władz centralnych są upoważnieni pojawiać się w komissyach, wydziałach i komitecie całej izby, ażeby co do przedłożeń rządowych i innych przedmiotów obrad podawać mogli wyjaśnienia i wskazówki; jednakże nie mają oni prawa do uczestnictwa przy ostatecznych obradach i głosowaniu.

Takie komissye i wydziały mają prawo żądania od osób powyżej wskazanych za pośrednictwem prezydenta izby wyjaśnień i wskazówek i w tym celu mogą je zapraszać na swoje posiedzenia.

Ministrom i szefom władz centralnych wolno w obu tych wypadkach wyręczyć się komisarzami.

§. 8. Komissyom i wydziałom obu izb wolno za pośrednictwem prezydenta swojej izby prosić ministrów i szefów władz centralnych o zarządzenie potrzebnych dochodzeń i polecić wezwanie rzeczoznawców albo świadków do ustnego przesłuchania tudzież do złożenia pisemnej opinii albo świadectwa.

§. 9. Jeżeli w jednej z obu izb uchylono przedłożenie rządu albo drugiej izby albo też główny związek, to sprawy takowe z wyjątkiem wypadków wskazanych w §§. 10. i 11. nie mogą być położone na porządku dziennym w bieżącej sessyi dorocznej w tej samej izbie.

(Dokończenie nastąpi.)

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów d. 14. czerwca.

Przed kilku dniami podaliśmy z *Tagblattu* doniesienie, że rada ministrów zajmowała się na jednem z ostatnich posiedzeń określeniem stanowiska i czynności ministra dr. Ziemiałkowskiego. Wkrótce potem wiadomość ta pojawiła się w wiedeńskiej korespondencyi *Bohemii* a dzisiaj powtórzyły ją wszystkie dzienniki wiedeńskie. Według tych wszystkich zapewnień zakres działania nowego ministra niema się wiele różnić od stanowiska, jakie w gabinecie hr. Hohenwarta zajmował jego poprzednik dr. Grocholski.

Zdawało się, że akcya przedwyborcza w niemiecko-austryackich prowincyach rozpoczęta z taką energią na pół roku przed wyborami osłabnie znacznie po ukończeniu organizacyi komitetów wyborczych. Tymczasem ruch ten nie osłabł wcale lecz owszem przybrał nawet cechę drażliwszą, bo do walki o zasady polityczne przyłączył się obecnie ogół dziennikarski o osoby kandydatów. Mianowicie stronnictwo młodoniemieckie wystąpiło już w różnych okręgach z swoimi kandydatami i broni ich usilnie wobec agitacyi przeciwnego, nierównie silniejszego obozu.

Rząd niemiecki ma znowu sposobność przekonania się, że w Alzacyi stronnictwo przychylne Francyi ma silniejsze stanowisko niż stronnictwo, które pogodziło się z dokonanemi faktami. Sposobnością tą jest ruch obudzony obecnie z powodu bliskich wyborów do reprezentacyi powiatowych. Jak się zdaje, wybory te pod wpływem dzisiejszego stanu rzeczy będą miały wybitny charakter demonstracyjny. Już dzisiaj uzasadnia to przypuszczenie fakt, że wśród agitacyi wypływają w pierwszym rzędzie nazwiska niemiłe dla niemieckiego rządu. Były burmistrz Strasburga Lauth znany ze swojego oświadczenia, że przyjął urząd tylko w nadziei rychłego powrotu Francuzów, już dzisiaj staje się w wielu miejscach niejako hasłem agitacyi przedwyborczej.

Wczorajsze dzienniki wiedeńskie podały z *Pester Lloyda* wiadomość o przymierzu włosko-niemieckim. Artykuł ten podajemy w dosłownym przekładzie z wszelkiemi zastrzeżeniami: „Oczekiwany od długiego czasu wypadek polityczny wielkiej doniosłości ziścił się obecnie a doniesienia z Rzymu pierwszą o tem podały wiadomość. Traktat przymierza pomiędzy niemieckiem cesarstwem a Włochami został zawarty. Od chwili, gdy w wersalskiem zgromadzeniu narodowem prawica silnie się połączyła i coraz jawniej okazywać zaczęła tendencyę sprowadzenia państwa po upadku Thiersa na tory konserwatywne, rząd włoski obawiając się wznowienia klerykalnych dążności ze strony francuskich legitymistów, zawiązał natychmiast w Berlinie rokowania, które sprowadzić miały porozumienie pomiędzy rządem niemieckim a włoskim na pewne ewentualności. Niemiecki rząd okazał włoskiemu posłowi zupełną gotowość do rokowań a okoliczność bardzo pożądana dla obu rządów przyczyniła się do przyspieszenia rezultatu układów, które ze strony Włoch były bardzo szybko prowadzone. Wydano takie dyspozycye, że bawiący wówczas w Wiedniu cesarzewicz niemiecki powracał na Włochy, t. j. przedłużył drogę, co jednakże tem tłumaczono, że cesarzewicz pragnie zabawić kilka dni we Włoszech i poznać kolej Brennera. W Medyolanie spotkał się cesarzewicz z królewiczem włoskim i kilku włoskiemi ministrami, a sprawozdania wysłane z tamtąd do Berlina i do Rzymu umożliwiły natychmiastowe zawarcie formalnego układu pomiędzy niemieckiem cesarstwem a Włochami. Traktat ten zawiera najdokładniejsze postanowienia o stanowisku obu mocarstw w pewnych dla obu stron ważnych wypadkach.“

Z Konstantynopola nadeszła świeża niespodzianka. Według ostatnich depesz wicekról Egiptu potrafił w czasie swojego pobytu w stolicy Turcyi przełamać bardzo długi a silny opór sułtana i wyjednać dla siebie nader korzystny firman. Wicekról ma otrzymać zupełną samodzielność co do wewnętrznego zarządu Egiptu, a nadto przyznanem mu zostanie prawo zaciągania długów, podwyższania stanu armii i zawierania traktatów z państwami bez ingerencyi Sułtana.

SZTUKA.

(Wystawa dzieł sztuki we Lwowie.)

II.

Wystawy urządzane dotychczas przez lwowskie towarzystwo, napotykały na bardzo surowe, ale pod niejednym względem sprawiedliwe krytyki. Przedewszystkiem zarzucano dyrekcyi albo raczej komitetowi znawców, że z dziwną pobłażliwością przyjmuje na wystawę utwory, nie zasługujące na uwzględnienie. Zarzut ten był zupełnie słusznym. Widzieliśmy na wystawach lwowskich próbki nieudolne, miernoty najpospolitszego rzędu, a czasem nawet tak mizerne bazgraniny, że zaprawdę gorszyć musiały każdego, choćby nawet nie bardzo wybrednego widza. Pominąwszy tę pobłażliwość, którą zresztą usprawiedliwić się starano tem, że niezbędną jest w kraju, gdzie raczej zachęcać niż odstraszać wypada — pominąwszy ten brak bezwzględnego krytycyzmu, przyznać należy z wdzięcznością, że wystawy z każdym rokiem stawały się lepsze, obfitsze, i że dzięki Towarzystwu, oglądać mogła publiczność wiele znakomitych dzieł polskiego pędzla, których by może nigdy nie była widziała.

Obecna wystawa wszakże nie wskazuje postępu, przeciwnie ubóstwem swem przypomina najpierwsze początki istnienia Towarzystwa. Sala wystawy prawie jest pustą; katalog wylicza zaledwie 74 numerów, a między nimi większa prawie połowa rzeczy starych i obcych, wypożyczonych przez osoby prywatne. Nie potrzeba już nawet pamiętać o obecnym rozkwicie malarstwa naszego, o tylu świetnych tryumfach, które pędzel polski odniósł w Europie, aby zdumieć się nad tak małym udziałem artystów w dzisiejszej lwowskiej wystawie. Tym razem jednak Towarzystwo nic tu nie winno, i mimo najgorętszych usiłowań lepiej być nie mogło. Mniemamy, że nie tylko sama wystawa lwowska ale wszystkie prowincyonalne wystawy wypaść musiały w obecnej porze ubogo.

Któż się nie domyśli, że powodem tego jest wystawa wiedeńska, która otwarłszy osobną świątynię utworom sztuki, jak z całego niemal świata, tak i od nas zabrała wszystkie większe i znakomitsze utwory. Jakżeż wymagać można było od znakomitszych artystów, aby wyrzekli się sposobności, która nie tak prędko się zdarzy, aby wyrzekli się wystąpienia na widowni nie już europejskiej, ale światowej, w niezliczonem gronie najsłynniejszych talentów, przed areopag, reprezentujący całą cywilizowaną ludzkość. Dzieła ziomków naszych, o których już teraz tyle zaszczytnych dochodzi nas wiadomości, zjednawszy chlubę sztuce polskiej, powrócą może do nas, aby ozdobić skromne ściany naszych domowych wystaw.

Tymczasem zadowolnić się musimy skromną liczbą i skromnym wyborem. Ale jakkolwiek mało widzimy dzieł sztuki na obecnej wystawie, przecież godna ona jest zawsze widzenia i troskliwej uwagi, okazuje nam niejeden utwór pełen rzeczywistej wartości, zapoznaje nas z niejednym talentem, a przedewszystkiem przedstawia nam widoczny postęp niektórych miejscowych artystów. Najliczniej reprezentowany jest pędzel znanego malarza lwowskiego, p. Grabowskiego. Artysta ten utalentowany wystawił sześć portretów i jeden obrazek rodzajowy. Portrety świadczą o znacznym postępie pędzla, który posuwa się bardzo szczęśliwie na drodze doskonałości artystycznej. Obok wrodzonych zalet tego artysty, tj. werwy i pewnej energicznej, samorzutnej swobody, znać w nich niezaprzeczony postęp w technice, w kolorycie, w charakterystyce. Wdziękiem swoim, i smętnem, poetycznem tchnieniem uderza widza *portret kobiecy pośmiertny*. Jest to popiersie młodej dziewicy. Artysta zdjął portret z rysów pośmiertnych, usiłując oddać twarz taką, jaką była za życia. Dziwnie ujmuje ta nadobna twarzyczka o pełnem, tęsknem oku. Czy to uprzedzenie widza, stojącego przed portretem pośmiertnym, czy też istotnie artysta malując rysy zmarłej w kwiecie wieku dziewczęcia umyślnie włożył w jej piękne rysy smętność rzewną i przeczucie śmierci — dość, że portret ten sprawia głębsze wrażenie i ma w sobie wiele poetycznego powabu.

Inne portrety artysty, choć nie tak sympatycznie uderzają widza, świadczą także o licznych zaletach i większej niż przedtem staranności pędzla. Zato obrazek, zapisany w katalogu pod tytułem *Stara płotkarka* jest utworem słabym i bez wszelkich znaczniejszych zalet. Sroka siedząca na płocie podpatrująca niby i podsłuchuje wiejską parkę, snać w serdecznej zatopioną rozmowie — ale sroka ta i płot, na której siedzi, tak się niemile wypychają na pierwszy plan obrazka, tak rażąco urągają z przepisów perspektywy — cały obrazek taki jest zapchany, taki pełny i ciężki, a sam utwór tak niezręczny, nieswobodny — że nic prawie nie da się powiedzieć na zaletę tego utworu.

Już to w podobnych sielskich obrazkach żaden z naszych malarzy nie dorówna Kotsisowi. Artysta ten z nieporównanym humorem oddaje drobne sceny, komponuje je z miłym wdziękiem, a w obrazkach jego tego rodzaju przebija się tyle prawdy, życia, wyborowej, żywcem pochwyconej charakterystyki i naturalnego humoru, sytuacyi, że mimo drobnego tematu swego zawsze i na każdej wystawie pozostaną miłem zjawiskiem. Do takich malutkich, skromnych arcydziełek należała jego *Przewrócona maślnica*, którą tamtego roku oglądaliśmy na wystawie lwowskiej, obrazek pełen ścisłej, realistycznej prawdy, a przecież wdzięczny i wesoły. Tego roku mamy na wystawie jeden tylko utwór Kotsisa: *Zagrodę wiejską w Karpatach.* Rzecz mała, niepokaźna, a przecież jedna z najciekawszych i najpowabniejszych na całej wystawie. Typ chaty naszej sielskiej, z całem otoczeniem swojem, z temi dziećmi bawiącemi się na podwórku, wybornie uchwycony — a cały obrazek, mimo ubogiego założenia i braku rozmaitości w szczegółach, pełen jest wdzięku artystycznego, nie mówiąc już o tym swojskim uroku, który tak mile zwykł przemawiać do każdego widza.

A. W. N.

Austrya-Węgry. Najjaśniejszy Pan zezwolił na nowe uregulowanie personalu urzędów sprzedaży soli w królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych. Personal ten składać się będzie: z 8 zarządców i 8 kontrolorów wyższego urzędu salinarnego przy urzędach sprzedaży soli: Gmunden, Hallein, Hall, Aussee, Wieliczka, Bochnia, Capo d'Istria i Pirano; z 15 zarządców wyższego urzędu salinarnego i 15 kontrolorów urzędu salinarnego przy urzędach sprzedaży soli: Zara, Raguza, Spalato, Pago, Tryest, Lacko, Drohobycz, Stebnik, Bolechów, Dolina, Łanczyn, Delatyn, Kossów, Kałusz i Kaczyka; z 1 magazyniera przy urzędzie sprzedaży soli w Wieliczce; wreszcie z 15 oficyałów i 10 asystentów.

— Węgierski minister sprawiedliwości otworzył przed tygodniem ankietę zwołaną dla obradowania nad reformą sądownictwa Z mowy ministra wynika, że oprócz projektów adwokackiej i notaryalnej ustawy gotów jest także projekt kodeksu karnego. Kodeks ten ma być w jesieni przedłożony izbie. Minister wyraził nadzieję, że równocześnie z kodeksem karnym wejdzie w życie także procedura karna. Najpilniejszemi czynnościami ankiety będzie ustawa cywilna, procedura cywilna i organizacya sądowa.

— *Pester Lloyd* odpiera twierdzenie niektórych dzienników, że dobre stosunki pomiędzy Austryą a Rossyą wpłyną na zmianę austryackiej polityki wschodniej, która wobec Turcyi postanowiła „utrzymywać i popierać wszystko, co się przyczynia do utrzymania tureckiego państwa; podnosić i wspierać wszystko, co się przyczynia do intellektualnego i materyalnego skonsolidowania Turcyi. Taki program polityczny — pisze *Pester Lloyd* odpowiada żywotnym interesom Austryi i pokojowi Europy i posiada aprobatę austryackiej i węgierskiej delegacyi. O wyjednaniu samodzielności dla wazalów Turcyi nie ma nawet mowy, gdyż taki krok stanowiłby naruszenie traktatów, które stoją pod opieką mocarstw, a których całość była zawsze sprawą honorową dla wiedeńskiego gabinetu nieposzlakowanego pod względem uszanowania istniejących traktatów.

Niemcy. Naczelny prezydent Westfalii wezwał biskupa z Paderbornu o udzielenie mu statutów i planu lekcyj filozoficzno-teologicznego zakładu w Paderbornie. Biskup odpowiedział odmownie, odwołując się na zbiorową notę biskupów pruskich przesłaną ministerstwu w dniu 26. maja, w której zgodnie z resztą biskupów zaznaczył stanowisko swoje w sprawie ustaw kościelnych.

Francya. Na posiedzeniu z dnia 10. b. m. stoczyła lewica Zgromadzenia Narodowego, pierwszą walkę przeciw nowemu rządowi. Rezultat, jak już donieśliśmy, był pomyślny dla rządu, a przebieg walki był następujący: Dep. Lepére wniósł interpelacyę z powodu zawieszenia dziennika *Corsaire*. Minister spraw wewnętrznych wyłuszczył w odpowiedzi powody, które rząd do tego kroku skłoniły i oświadczył przytem, że rząd misyę powierzoną mu przez Zgromadzenie dalej wypełniać zamierza. Na to powstał Gambetta i odczytał poufny cyrkularz ministra do prefektów, który żąda wyjaśnień co do barwy dzienników politycznych, ich finansowego położenia i zapytuje, jaką wartość przykładałaby do przyjaźnego poparcia rządu. W końcu poleca okólnik prefektom, by wobec dzienników politycznych zachowywali się uprzejmie i wzywa ich do zorganizowania policyi prasowej. Na zapytanie Gambetty, czy okólnik ten jest autentycznym, przyjmuje minister odpowiedzialność na siebie, dodając, że rząd musi czuwać nad prasą lecz nie zamierza wcale subwencyonować jej. Następnie przewódzca lewego centrum Christophle wniósł porządek dzienny, zawierający potępienie tego okólnika lecz zgromadzenie odrzuciło ten wniosek przyjmując prosty porządek dzienny, większością 389 głosów na 704 głosujących.

Dekret zarządzający zawieszenie dziennika *Corsaire* brzmi w dosłownym przekładzie: „Jeneralny gubernator Paryża, komendant pierwszego okręgu wojskowego. Zważywszy że dziennik *Corsaire* otworzył pod nazwą „Serutin de Cinq Sous" subskrypcyę, która we wszystkich dzielnicach miasta przez ustanowionych kasyerów ma być pobierana; zważywszy że najważniejszym celem tej subskrypcyi jest utworzenie nieustającego stowarzyszenia politycznego, niezgodnego z ustawami; zważywszy, iż dziennik *Corsaire* zakłóca spokój publiczny namiętnemi polemikami i szerzeniem zasad antispołecznych; zważywszy w końcu, iż dziennik ten mimo dwukrotnego napomnienia nie przestał występować przeciw obecnemu porządkowi rzeczy: rozporządzam zgodnie z radą ministrów co następuje: Art I Zawiesza się wydawnictwo dziennika *Corsaire*. Art. 2. Policyi poleca się wykonanie niniejszego dekretu. Paryż 8. czerwca 1873 Namiestnik Ladmirault. Dodajemy, że subskrypcya przez dziennik *Corsaire* otworzona, miała na celu zebranie funduszu na wyprawienie robotników francuzkich na wystawę wiedeńską. Przedtem Zgromadzenie Narodowe odmówiło udzielania subwencyi na ten cel.

— Prawy środek odbył dnia 9. b. m konferencyę, na której zajmywano się postawieniem kandydata w miejsce zmarłego wiceprezydenta Izby Vitet Zgodzono się na deputowanego Larcy Kandydatem lewicy na wiceprezydenta Izby jest deputowany Rampont.

— Według *Constitutionnel* otrzymał minister spraw zagranicznych ks. Broglie notę, w której reprezentanci państw zagranicznych zapytują ministra, czy obecny rząd przyjmuje zasady swego poprzednika i czy w obronie tych zasad będzie występował w zgromadzeniu narodowem.

— Wiadomo że 36 członków rady municypalnej Lugdunu złożyło mandaty, gdy wyszła ustawa zgromadzenia narodowego rozwiązująca centralną meryę miasta. Przy wyborach uzupełniających, które z powyższego powodu rozpisano, zwyciężyli znów radykaliści, gdyż na 36 wybranych należy 35 do stronnictwa radykalnego.

Doroczne wyścigi konne na Longhamps w Paryżu odbyły się tego roku z okazałością przypominającą najświetniejsze czasy cesarstwa. Około 300.000 widzów zalegało obszerne błonie. Dochód z biletów wynosił 153.000 franków, sumę jakiej dotychczas nigdy jeszcze nie osiągnięto. Raz tylko w roku wystawy 1867 wynosił dochód więcej bo 216.000 franków. Prezydent republiki, ubrany w suknie cywilne, przybył krótko przed rozpoczęciem, tłumy widzów powitały go głośnem „vive le president." Na trybunie dawniej cesarskiej zasiedli obok marszałka Mac-Mahona posłowie niemiecki i rossyjski z żonami, także marszałek Canrobert i gubernator Paryża jen. Ladmirault zajęli tam miejsce. Wielką nagrodę, 100.000 franków wygrał koń francuzki Boiard; zwycięztwo to przyjęto nieskończonemi okrzykami vive Boiard! vive la France! Właściciel zwycięskiego latawca p. Delamarre został przedstawiony Mac-Mahonowi, który złożył mu swe gratulacye.

Anglia. *Daily Telegraph* podaje daty statystyczne tyczące się kościoła katolickiego w wielkiej Brytanii. Kościół katolicki liczy według nich w Anglii $1\frac{1}{2}$ miliona w Szkocyi 500 000 w Irlandyi 4,200.000 wyznawców. Hierarchia składa się w Anglii z jednego arcybiskupa i 12 biskupów, w Irlandyi z czterech arcybiskupów i 24 biskupów. Anglia obejmuje 13 dyecezyj, 1621 duchownych, 1016 kościołów i kaplic, 6 wielkich i 10 mniejszych kolegiów, 1000 szkół elementarnych katolickich; Irlandya 28 dyecezyj, 1080 probostw i 3440 duchownych, 2349 kościołów i kaplic, jeden uniwersytet, 25 kolegiów, 116 wyższych i 700 elementarnych szkół. W Szkocyi znajduje się 200 księży z tyluż kościołami i kaplicami.

Hiszpania. O znanym rozruchu w szeregach armii regularnej w Igualada mamy już dziś bliższe szczegóły. I tak donosi jenerał Velarde do ministerstwa pod d. 6. b. m. z Pobla de Claramunt: „Strzelcy batalionu las Nawas, wielka część batalionów Merida i Madryd, bataliony ochotników z Solsona zgromadziły się dziś wieczorem w Igualada, a wykrzykując: „Niech żyje federacya! Precz z jenerałami i oficerami" wypowiedziały posłuszeństwo. Oficerowie udali się natychmiast na posterunki lecz tu przywitani zostali gradem kul karabinowych; przyszło do starcia, w którym kilku żołnierzy zostało ranionych. Kazałem trąbić do raportu, lecz nikt niepojawił się. Później dopiero nadeszło 200 żandarmów, kompania merida, pioniery i dwie kompanie strzelców. Z kolumną tą wyszedłem z Igualada na spotkanie brygadyera Padial. Pisma ulotne i dzienniki pozbawiły mnie wpływu, jaki mieć powinienem, chcąc prowadzić naczelne dowództwo. Upraszam rządu o przyjęcie mej dymisyi; tymczasem oddałem dowództwo jenerałowi Patino; podp. Velarde." — Według innych wiadomości taki miał być przebieg tego rozruchu wojskowego: Rano już dostrzegł jenerał Velarde wielkie wzruszenie umysłów u żołnierzy batalionu las Navas, co spowodowało go do zarządzenia środków ostrożności. O godz. 9. rano był batalion ten jeszcze przy raporcie, przyczem nie było żadnego zajścia. Po raporcie udali się żołnierze na kwatery, powrócili jednakże wkrótce na plac uzbrojeni i zaczęli strzelać do oficerów, udających się do domu. Do batalionu las Navas przyłączyły się wkrótce inne oddziały wojsk regularnych i urządziły wielki pochód przez miasto krzycząc: niech żyje federacya! Następnie słyszano na różnych miejscach miasta głośne salwy karabinowe; największym strachem przejęła mieszkańców wiadomość o zbiegowisku koło kasyna. Zrewoltowani żołnierze napadli tu byli na oficerów, odgrażali się, że spalą budynek, lecz wybili tylko okna i poszli dalej. Na wieść o tym rozruchu przyszło z okolicznych miejscowości wiele deputacyj, które wzywały sprawców aby zaprzestali buntów, co też prawdopodobnie nastąpiło, gdyż dzienniki hiszpańskie nie donoszą nic więcej, prócz powyższych szczegółów.

KRONIKA.

* ***Zasypanie dwojgu ludzi.*** Wczoraj w południe Jędrzej Dmytryszyn i żona jego Anna wybierali piasek z góry piaskowej na własnym gruncie pod l. 6 przy ulicy Św. Wojciecha i podkopali górę tak dalece, że kawał góry się zsunął i oboje całkiem zasypał. Na szczęście były świadkami tego wypadku bawiące się w pobliżu dzieci, które dały o tem znać sąsiadom. Pospieszono natychmiast z pomocą i wydobyto oboje małżonków żywych i tylko nieco potłuczonych.

* ***Bójka.*** Wczoraj wieczór zaszła w szynku pod l. 65 przy ulicy Zielonej sprzeczka pomiędzy wyrobnikami z cegielni pod rogatką Zieloną i włościaninami z Żyrawki, z powodu której wszczęła się krwawa bójka między nimi na gościńcu. Dwóch włościan zastało pokaleczonych tak mocno, że musiano ich odwieść do szpitalu; prócz tego wyrobnicy zagrabili konie z wozem i zabrali do cegielni. Wytoczono śledztwo karne.

* ***Kradzież.*** Z wystawy sklepowej optyka pana Boskowitza skradł wczoraj niewiadomy sprawca 8 sztuk portmonetek wykładanych kością słoniową, szyldkretem i perłową macicą w łącznej wartości 25 złr.

○ ***Jan Radwan,*** szef stacyi kolejowej w Złoczowie zmarł dnia wczorajszego.

☰ ***Ruch turystów.*** Donoszą nam z Podwołoczysk, że w przyszłym miesiącu spodziewany jest tam klub angielski z Odessy, który w liczbie 200 członków udaje się na wystawę wiedeńską.

□ ***Urzędnicy koleji Karola Ludwika*** ofiarowali wczoraj, jako w dzień imienin p. Antoniemu Ursprungowi, dyrektowi ruchu, który szanowany i kochany jest jako przełożony, piękną srebrną wazę na sygara wraz z przyrządami do palenia.

□ ***Wychodźcy do Ameryki.*** Wkrótce przejeżdżać będzie przez Lwów 560 wychodźców z południowej Rossyi, którzy udają się do Ameryki. Osobny pociąg przewiezie tych dobrowolnych emigrantów z Podwołoczysk do Krakowa, z tamtąd zaś do Wrocławia, Berlina, i Bremy.

— ○ ***Kolej Karola Ludwika*** postanowiła wszystkim urzędnikom swych warsztatów, którzy pragną zwiedzić wystawę powszechną, policzyć koszta podróży tam i napowrót i wypłacać służbowe dyety. Od korzystających z tej pomocy urzędników wymaga jednak dyrekcya, aby każdy z nich przedłożył po powrocie sprawozdanie z swoich spostrzeżeń.

□ ***Ks. K. Czetwertyński*** z Bażkowa (w Rossyi południowej) najął w Rzeszowskim powiecie 140 robotników do uprawy pól burakowych. Robotnicy ci wyjechali dnia 8. b. m. z Rzeszowa do Podwołoczysk.

— ***Samobójstwo.*** Dnia 19. maja powiesił się w Bukowsku (pow. Sanockim) Iwan Luszcz, gospodarz tamtejszy.

— ***Egzamina prywatne.*** W c. k. wyższej szkole realnej we Lwowie odbędą się egzamina prywatne z II półrocza bieżącego roku szkolnego w dniach 30. czerwca 1. i 2. lipca; pisemne egzamina dojrzałości w dniach 24., 25., 26., 27. i 28 czerwca a ustne egzamina dojrzałości rozpoczną się z dniem 9. lipca

* ***Rozprawy ostateczne.*** W przyszłym tygodniu odbędą się w tutejszym c. k. sądzie karnym następujące rozprawy ostateczne: Dnia 16. b m. Pajgerta Józefa, o oszustwo; Kałmuka Oleksy, o ciężkie uszkodzenie ciała; Przyk Marya, o ciężkie uszkodzenie ciała; dnia 17 b. m. Paryżaka Jana, o kradzież; Marynowicza Jacka, o kradzież; dnia 18. b. m. Kieryka Fedka, o podpalenie; Fiały Maryanna o kradzież; dnia 19. b. m. Krysatyszyna Hnata, o kradzież; dnia 20 b. m. Jaremka Łeśka, o ciężkie uszkodzenie ciała; Kasaby Tomaszy, o kradzież; Goca Fedora, o ciężkie uszkodzenie ciała; Gartenberga Chaima, a kradzież; Teleńka Michała, o kradzież: dnia 21. b. m. Horna Ludwika. o ciężkie uszkodzenie ciała; Czornego Fedka, o oszustwo; Burdy Leśka, o kradzież, Jankowicza Andrucha, o ciężkie uszkodzenie ciała.

— ***Oryginalny objaw kobiecej dumy*** Jeden z dzienników amerykańskich donosi o pewnej pani z Bostonu, która niedawno poślubiła bankiera, że w złote ramy dała oprawić i w salonie swoim powiesiła pismo, zawierające facsimilia podpisów wszystkich tych mężczyzn, co jej przesyłali piśmienne oświadczenia o rękę. Są to imiona pięćdziesięciu nader szanownych a często nawet znakomitych osobistości. Poniżej ram stoi na hebanowym postumencie szkatuła chińska z kości słoniowej, mieszcząca w sobie oryginalne listy wszystkich konkurentów.

— ***Najstarszem z istniejących dziś miast,*** jest jak zaręcza lingwista rossyjski A. Harkowy, dzisiejsza forteca Samarra czyli Samira na prawym brzegu rzeki Tygrys. Uczony ten stara się dowieść, że Samarra istniała już zanim Semici przyszli do Chaldei i Mezopotamii a więc przed 5000 lat pod imieniem Szumir jako metropola przedsemickiego państwa i niejakiej kultury. Wedle jego zdania różne imiona jak Samarra, Samira, Sur-man-raa, Sumêre, Suma i Sumir oznaczają jedno i tożsamo miasto.

— ***Ze starych czasów.*** W roku 1234 spał król angielski po raz pierwszy na sienniku; przedtem spał na gołych deskach. W r. 1246 domy pokryte były po największej części słomą, a w roku 1300 nie znano jeszcze w Londynie komina, nie mówiąc już o piecu. Grzano się tylko przy naczyniu z rozżarzonemi węglami. Wino sprzedawano jako lekarstwo w aptekach Nie znano jeszcze wozów. Ludzie zamożni jeździli konno, z kobietami z tyłu. W r. 1340 podatki wynosiły 30.000 nie funtów szterlingów, lecz — miechów wełny. Sędziom i adwokatom płacono cynamonem i pieprzem. W r. 1343 po raz pierwszy zjawiły się szpilki; aż do tego czasu używały panie drewnianych prętów. W r. 1343 bito po raz pierwszy w Anglii złotą monetę. Pierwsze jedwabne pończochy w Angli nosiła królowa Elżbieta w r. 1561; we Francyi wprowadził tę modę po raz pierwszy król w roku 1547.

— ***Zabójstwo.*** Przed kilku dniami przybył pewien Anglik do Rouen i zamieszkał w hotelu Victoria. W przeznaczonych dlań pokojach panował tak okropny zaduch, że nie można w nich było siedzieć. Ponieważ pokój od wielu dni nie był przewietrzany, sądzono, że z tąd powstał przykry zapach i otworzono okno. Ale i to nic nie pomogło. Łamano sobie głowę nad przyczyną wyziewów, gdy w tem Anglik przypadkiem otworzywszy szafę, dla pomieszczenia w niej garderoby, ujrzał martwe ciało dziecka czteroletniego, ubranego tylko w koszulę a przykrytego innemi rzeczami. Zarządzono niebawem śledztwo, z którego się okazało, że na dniu 11. maja wprowadziła się do rzeczonego pokoju angielka wraz ze synkiem. W tymże samym dniu poprosiła dla malca o szklankę herbaty; nazajutrz zaś po zapłaceniu rachunku oddaliła się sama, oświadczywszy służbie, że chłopczyka poprzedniego dnia wieczorem zaprowadziła do przyjaciółki. Jakkolwiek nikt nie widział jej wychodzącej, nie zważano przecież na to oświadczenie, które oczywiście teraz nabrało innego znaczenia. Dotychczasowe energiczne poszukiwania nie odkryły żadnych śladów zabójczyni.

— ***Zbójcy.*** Pod tym tytułem zamieszcza *stara Pressa* „okrzyk boleści ze Slawonii," którego autor powiada, że ziomkowie jego nie mają nic do czynienia z poezyą ani dramatem — jakkolwiek skłonni byliby do przypuszczenia, że rozbój razem z romantyzmem zginął — lecz z prawdziwemi uorganizowanemi bandami, szerzącemi ogień i grabieże — z opryszkami, napadającymi spokojnego wędrowca i odbierającymi mu życie. Zastanawiając się nad przyczynami skłonności do rozboju, wymienia korespondent przedewszystkiem ciemnotę i powiada, że należy koniecznie zmuszać ludność, aby posyłała dzieci do szkoły; jeśli bowiem ludzie

rosną w lesie jak dziczyzna, nie można się też dziwić, że nie są wiele lepsi od — dzikich zwierząt

— ***Austryackie dziennikarsko - akcyjne stowarzyszenie.*** W lokalach banku powszechnego ukonstytuowało się przed kilku dniami towarzystwo to, wprowadzone w życie przez pp. Mich. Etienne, Adolfa Werthner'a i bank powszechny. Celem stowarzyszenia jest a) popieranie fachu drukarskiego, litografii i wszystkich pokrewnych gałęzi, mianowicie wydawania pism peryodycznych, b) popieranie fabrykacyi papieru, c) urządzanie filii i składów, d) natychmiastowe nabycie *Neue freie Presse* i e) nabywanie realności w interesach towarzystwa. Kapitał zakładowy wynosi 15 mil. złr., podzielonych na 75.000 akcyi po 200 złr., na które zalicza się 40%. Prezydujący, Aleksander Lippmann skonstatowawszy obecność 14 akcyonaryuszów, reprezentujących 50.000 i 2.500 głosów, uwiadamia, że należne za 50.000 akcyi do ukonstytuowania się potrzebne 4 miliony zł. wypłacono już na wiedeńskiej giełdzie. Do rady zawiadowczej na lat pięć wybrani zostali pp Al. Lippmann, Ad. Werthner, Mich. Etienne, Dr. Stahl, Dr. Wittelschöfer, Jan Wehle, Jul. Stern, Jul. Gottlieb i p. Nassau Radzie dano pełnomocnictwo w nabyciu dziennika *Neue freie Presse.*

— ***Smutny koniec nowego Ikara*** Jak wiadomo naszym czytelnikom, że niejaki Groof zapowiedział był w Brukseli, że na podobieństwo powietrznych żeglarzy wzniesie się pod obłoki. Tak szumna zapowiedź poruszyła całe miasto i okolicę — na wyznaczoną godzinę zjawiły się też nieprzejrzane tłumy ciekawych. Ujrzano wreście biedaka, który chcąc ulecieć na dorobionych skrzydłach, spadł na ziemię i zbił sobie nos.... Rozczarowana publiczność nietylko krzyczała i gwizdała, lecz rzucała nawet kamienie na niefortunnego zastępcę Ikara, tak iż go ledwie ocalono przed wściekłością zawiedzionej rzeszy.

— ***Interes z szachem perskim.*** Największą korzyść z podróży szacha po Europie odniósł dotąd baron Reuter Otrzymał on od szacha koncessyą na urządzenie komunikacyi, kolei żelaznych, poczt, żwirówek kanałów, dalej powierzył mu eksploatowanie wszystkich kopalni i lasów, jako też dochód cła w obrębie całego państwa perskiego, jemu też samemu przysługuje prawo zakładania instytucyi przemysłowych jak banków, fabryk itd.

— ***Sprzedaż obrazów w Paryżu.*** W dniu 7. b. m. sprzedawano w Paryżu na publicznej licytacyi niewielki, lecz doborowy zbiór dzieł najpierwszych nowoczesnych mistrzów po śpiewaku opery imieniem Faure. Między innemi za konie wychodzące z kąpieli pędzla Delacroix zapłacono 25,000 fr. za Ofelią (tegoż) 34,000 fr.; za złożenie Chrystusa do grobu (tegoż) 60,000; za dwóch Foskarów (tegoż) 79,500 fr. Ogółem zebrano na licytacyi 515,150 fr.

— ***Osławiona sekta skopców*** posiadająca w swem gronie licznych i zamożnych zwolenników, a z obawy przed karą nurtująca wukryciu, dała znów znak życia z powodu rozpuszczonej pogłoski jakoby w Gałaczu na Mołdawii ukazał się Zbawiciel. Poruszeni tą wieścią skopcy, poczęli się gromadzić w celu puszczenia się na pielgrzymkę do Mołdawii. Stanęła temu na przeszkodzie policya, która wtrąciła do więzienia naczelników hałastry. Przygotowuje się więc znowu skandaliczny proces. Śledztwo wykryło już, że owym rzekomym Zbawicielem jest chłop Aleksander Seliwanoff.

— ***Słowika o dwóch głowach***, jak wiadomo jedno z najszczególniejszych zjawisk, można obecnie widzieć w głównej aleji prateru pomiędzy pierwszą a drugą kawiarnią, gdzie w pięknie przystrojonym teatrzyku występuje w obec tłumu publiczności. Profesor Virchow, słynny lekarz i naturalista, który miał jak wiadomo o tej fenomenalnej istocie bardzo pouczający wykład na zebraniu towarzystwa lekarzy w Berlinie, usunął wszelkie powątpiewanie w wiarygodność tego „cudu." „Dwugłowy słowik" w czasie pobytu w Anglii dawał trzy razy przedstawienia na angielskim dworze, przyczem królowa, książę i księżna Walli, dowiadywali się ciekawie o szczegóły z życia „słowika." W Peszcie dawał również przedstawienia przed Najjaśniejszą Panią. W Wiedniu ubiegają się o przyjemność widzenia go wszyscy przybysze i mieszkańcy z wszystkich klas społeczeństwa.

— ***Lekcya w nauce gościnności.*** Po wyjeździe Szacha perskiego z Berlina opowiadają tam ciekawe zdarzenie. Robotnikom berlińskim, którzy dworowi szacha na dworcu koleji znosili kufry, rzucili panowie perscy kilka kopijek, zabranych prawdopodobnie z Petersburga. Robotnicy uważając kopijki za „piwne," przyszli nazajutrz z żądaniem o „zapłatę." Jeden minister pruski odsyłał ich do drugiego, ostatni zaś odesłał ich do siostrzeńca szacha, gdyż samego szacha („ça va sans dire" mówią Persowie po francuzku) nie można takiemi drobnostkami trudzić. Ale siostrzeniec szacha odpowiedział przez tłumacza: „My Persowie, jesteśmy gośmi cesarza niemieckiego, przestąpilibyśmy pierwsze przekazanie gościnności, gdybyśmy za cokolwiekbądź płacili; gdy u nas kto bawi w gościnie, dodajemy mu Mih- Mandar'a (dworzanina) który za wszystko płaci." Samo się przez się rozumie że po takiej lekcyi kasa pruska zaspokoiła żądania robotników.

— ***Pussta Szer.*** W r. 1889 obchodzić będzie naród węgierski tysiączną rocznicę swego istnienia w Europie. Pussta Szer jest tem miejscem gdzie przodkowie Madiarów uchwalili pierwszą węgierską ustawę.

— ***Pożar na placu wystawy.*** W suterenach tureckiej kawiarni na placu wystawy powszechnej wybuchł temi dniami o godzinie 4tej po południu skutkiem zapalenia nagromadzonych zapasów słomy pożar, który na szczęście dość wcześnie dostrzeżony, przez straż ogniową przygaszony został. Śledztwo okazało że przyczyną pożaru było odrzucone palące się cygaro.

— ***Teatralna reklama.*** Dzienniki amerykańskie donoszą: P. Paulina Lucca doznała w Chicago wielkiego tryumfu. W *córce regimentu* w niesłychany zachwyt wprawiła publiczność. Zanim jeszcze uciszył się nieustający grzmot oklasków i przestały padać bukiety, wstąpił na scenę p. Ludwik Wahl, jeden z najpierwszych obywateli miasta i wręczył śpiewaczce po krótkiej przemowie w imieniu obywatelstwa, piękny krzyż z dyamentów w dowód uznania nietylko jej geniuszu, lecz także jej szlachetności serca, którą wielu miało sposobność poznać Pani Lucca przycisnąwszy dar do piersi, postąpiła na przód, aby odpowiedzieć. Lecz dopiero po chwili udało się wielbionej śpiewaczce znaleść wyrazy dla swych myśli. Mówiła następnie, że jest zupełnie bezprzytomną, że serce jej przepełnione wdzięcznością, i że z przyjemnością myśli na chwilę w której do Chicago powróci. Głęboko wzruszona, otarła łzy z oczu, gdy się zwróciła do fortepianu.

— ***Postęp w Persyi.*** Pierwszą zdobyczą, jaką Persowie odniosą z wyprawy swego pana do Europy, będzie balet. Wedle doniesienia bowiem z Londynu, kilku tamtejszych spekulantów widząc, z jakim zamiłowaniem zwiedza następca Kserksesa balety w miastach europejskich, zamierza urządzić balet dla szacha w Teheranie.

— ***Pożary.*** W starostwie Kolbuszowskiem zaszły w maju następujące wypadki pożarów: w Trzęsowce spłonęła stajnia; wyrządzona szkoda wynosi 20 zł.. przyczyna pożaru niewiadoma, — W Cmolasie zgorzały sprzęty gospodarcze; zrządzona szkoda wynosi 130 zł. ogień powstał przez nieostrożność. — W starostwie Jarosławskiem były następujące pożary: W Ostrowie zgorzały dn, 8. maja karczma dworska, ruchomości domowe, 22 sztuk bydła rogatego; wartość szkody wynosi 5000 złr. prócz tego spaliło się 6 wozów przybyłych na nocleg. Pożar wybuchł przez padpalenie. — W Tuchli zgorzał szpichlerz gminny w zabezpieczonej wartoóci na 100 złr. W Hruszowie zgorzało dn. 5 maja pięć zabudowań gospodarczych; niezabezpieczona szkoda wynosi 1943. Pożar powstał przez podpalenie. — Dnia 18. maja spalił się w Tuchli budynek mieszkalny, stodoła i ruchomości gospodarcze; zabezpieczona szkoda wynosi 200 zł Przyczyna pożaru niewiadoma. — W Morawsku zgorzała stodoła z zapasem siana i owsa, niezabezpieczona szkoda wynosi 250. Przyczyną pożaru było podpalenie.

W starostwie Zbarazkiem wydarzyły się następujące wypadki pożaru: W Kobyli z niewiadomej przyczyny dwie chałupy, dwie szopy, stajnia stodoła i dwa chlewy; niezabezpieczona szkoda wynosi 550 złr. — W Stryjówce zgorzał dom mieszkalny; zabezpieczona szkoda wynosi 400 złr. — W starostwie Rohatyńskiem we wsi Czahrowie zgorzała pasieka z 85 pniami pszczół 120 próżnych dzierzonów. Szkoda wynosi 1200. Ogień był prawdopodobnie podłożony. — W starostwie Kamioneckiem zgorzało na przedmieściu Kamionki, Zabuże, 12 domów mieszkalnych z budynkami gospodarczemi; niezabezpieczona szkoda wynosi 9400 złr. Przyczyna pożaru nie wiadoma.

— ***Wykaz osób zmarłych*** w czasie od 21. do 31. maja 1873 roku. (C. d.) 51 Katarzyna Wimmer l. 70 żebraczka, na ubyt schyłkowy 52. Lea Silberstein l. 3½ dziecię zarobnika, na ospę. 53. Hene Feleman l. 10/12 córka fiakra, na ospę. 54 Izak Elmer l. 76 tandeciarz, na ubyt schyłkowy. 55. Petronella Lisowska l. 26 służąca, na wybuch krwi z płuc 56. Piotr Halewicz l. 41 więzień, na biegunkę 57. Brygida Budzińska l. 50 propinatorka, na zapalenie nerek. 58 Michaliszyn l. 60 zarobnica, na porażenie płuc. 59. Ryfke Feiertrag l. 5 dziecię drągarza, na ospę. 60. Bazyli Filipów l. 7 syn zarobnika na ospę. (C. d. n)

Notatki literacko - artystyczne.

(T) ***Teatr.*** Zamiast *Przyjaciół* Fredry, odegrano wczoraj z powodu słabości p. Nowakowskiej *Pana Jowialskiego* — odkładając pierwszą sztukę na niedzielę, w którym to dniu p. Rychter ulegając powszechnym życzeniom, raz jeszcze wystąpi. Znakomity gość nasz dał nam wczoraj nowy dowód wielostronności swego talentu. Od takich typów, jak *Skąpiec* i *Świętoszek* do *Wujaszka całego świata* n. p. i *Jowialskiego*, jakiż ogromny odstęp! Rola Jowialskiego nie należy wprawdzie do tych, w których talent Rychtera największym świeci blaskiem — lecz w tem właśnie wielka zasługa astysty, że typ sam w sobie jednostajny głęboko obmyślaną grą umiał podnieść i od początku do końca uczynić zajmującym Z tąd wypływa, że lubo wielokrotnie Jowialskiego widzieliśmy na scenie, zdawało nam się, iż teraz widzimy go z innej, nowej, ciekawszej strony, że teraz większe niż kiedykolwiek do sympatyi naszej ma prawo.

Sztukę tę napisaną dość monotonnie, ratuje komicznością swoją szambelan, wzór posłusznego męża, dbającego więcej o ptaszki i klatki, niż o dom i szczęście własnej córki Postać tę oddał wyśmienicie utalentowany komik p. Dobrzański, któremu zrobimy jedyną tylko uwagę, iż w akcie drugim, w scenie gdy w Ludmira wmawiają, że jest sułtanem, zbyt wiele się śmieje. Gdyby się był śmiał mniej, wybierając do wybuchu najstosowniejsze chwile, wywołałby był nierównie większy effekt. Pani Jowialska (pani Doroszyńska) i Wiktor (p. Kwieciński) wywiązali się dobrze ze swego zadania. Nie możemy tego powiedzieć o Helenie (pani German) ani o szambelanowej (pani Linkowska). I nie dziw, bo rola sentymentalnej panny nie wchodzi w zakres talentu pani German, i zbyt późno, jak słyszymy z powodu nagłej zmiany repertoarza, została jej powierzoną. Pani Linkowska odjęła wiele komiczności i charakterystyczności szambelanowej, opuszczając wszystkie ustępy, gdzie stósownie do woli autora ma się popisywać zepsutą francuzczyzną. Pan Doroszyński nie oddał takiego typu, jaki w Januszu chciał mieć Fredro — typu rumianego, dumnego na swą wioskę, i pewnego siebie szlachcica

Na samym już końcu wymieniamy p Woleńskiego (Ludmira). Nie dla tego bynajmiej jakobyśmy nie cenili go wysoko; przeciwnie jesteśmy z wielkim szacunkiem dla jego talentu. Lecz dla tego właśnie, że w nim upatrujemy niepospolite zdolności, zwracamy się doń z całą szczerością P. W. miał wczoraj w rysach twarzy i w głosie grymas, w całej zaś grze okazywał brak swobody i naturalności. będących przecież najpierwszą zaletą artysty. W imieniu więc własnej jego przyszłości na scenie wzywamy go do zaniechania tych nawyknień, które zamieniwszy się w nałóg, zabójczo wpłynąć mogą na jego kierunek artystyczny. Kto z takim jak p. W. zapałem pracuje dla sztuki, kto takie zkądinąd szczęśliwe posiada warunki potemu — powinien się maniery strzedz jak ognia. Ileż to ona strawiła prawdziwych talentów!

Ze przyuczenie się ról pozostawiało wiele do życzenia, nie potrzebujemy dodawać; tłumaczy się tą razą brakiem czasu, z tąd też grano ociężale i rozwlekle wtenczas nawet, gdy potrzeba było gry przyspieszonej. Najsłabszą stroną jak wiadomo sztuk Fredrowskich, celujących humorem i charakterystyką, są sceny miłośne, uważane przez autora niejako za malum necessarium. Jedyny wyjątek stanowi może postać Gucia w *Ślubach Panieńskich*. Dla tego scena wyznania miłości między Ludmirem a Heleną — należało odegrać nadzwyczaj żywo, jeśli miała wywołać wrażenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(Wystawa Wiedeńska.)

W Wiedniu odbędzie się w dniach d. 7 — 12 lipca międzynarodowy kongres numerowania przędzy, na który przybędzie mnóstwo przemysłowców z zagranicy. Każdy kto chce wziąć udział w tym ważnym kongresie przemysłowym, postarać się winien o kartę legitymacyjną, wydaną przez komissyę wystawową Uczestnictwo w obradach kongresu dozwolonem jest i tym nawet, którzy bezpośrednio nie brali udziału w wystawie. Mniemamy, że i z naszego kraju, w którym dział ten przemysłu dość znacznie jest zastąpiony, udadzą się reprezentanci na ten kongres, mający obradować nad ważnemi, choć specyalnemi kwestyami handlu i fabrykacyi przędzy. Jest to zresztą kongres, który jak już napomknęliśmy, stoi w związku z handlem naszego kraju i ważnym być może bardzo dla postępu przędzalnego przemysłu na przyszłość, tem więcej tedy na tem zależy, aby i Galicya na kongresie była reprezentowaną.

— ***Dochody Kolei Lwowsko-Czerniowieckiej*** (aż do Suczawy) w miesiącu maju wynosiły razem 253,792 złr, a o 37,015 złr. więcej niż w tym samym miesiącu roku 1872. Kolej ta przewiozła na 47 milowej swej przestrzeni 33,520 podróżnych i 473,962 centnarów cłowych.

Ceny targowe z miesiąca maja 1873.

Następujących artykułów:	Miejsce targu:									
	Strzyżów		Drohobycz		Tarnopol		Głogów		Sanok	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	walutą austryacką									
Mec przenicy	6	20	6	22	6	44	7	—	6	40
„ żyta	5	25	4	10	4	7	5	—	5	—
„ jęczmienia	4	10	2	85	3	12	4	—	4	—
„ owsa	2	15	1	85	1	50	2	—	2	20
„ grochu	6	30	—	-	3	85	—	—	—	—
„ hreczki	4	—	3	42	2	90	—	—	—	—
„ kukurudzy	—	—	4	50	—	—	—	—	—	—
„ ziemniaków	2	10	2	22	1	35		—	2	80
Cetnar siana	2	—	1	20	2	—	1	50	1	30
Sąg drzewa twar.	6	—	6	-	10	—	7	—	5	50
Sąg drzewa mięk.	3	50	—	—	—	—	—	—	—	—
Funt mięsa woł.	—	17	—	18	—	22	—	18	—	22
Miara wina	—	40	—	—	—	—	—		—	—
„ piwa		22	8	50	12	50	—	—	8	60
Robotnik z wikt.		25	—	—		-	—		—	—
„ bez „		—		—	—	—	—	—	—	—

Przyjechali do Lwowa.

z dnia 13. czerwca.

Hotel Żorza: Pp. Hr. Komarnicki B., z Sassowa. — Hr. Tyszkiewicz Z., z Kolbuszowy. — Lilienberg A., radca stanu, z Tambof. — Bazar J., z Rossyi. — Rylski W., z Narty. — Zagórski E., z Kołodziejówki.

Hotel angielski: Pp. Reindl A., major, z Wolicy. — Kański M., Dr., z Krakowa. — Jaworski A., z Skwarzawy. — Łukasiewicz I., Hanczarowa. — Sękowski A., Dr., z Krakowa.

Hotel krakowski: P. Doróżyński W., z Tarnopola.

Hotel europejski: Pp. Krajewski I., z Czechy. — Korwin J., z Jureczkowa. — Madan S., z Rossyi. — Przyłucki M., z Podola. — Podłuski Ł., z Podola. — Jaciewicz J., z Krosna.

Wyjechali ze Lwowa.

z dnia 10. czerwca.

Pp. Książę Sergiej Oboliński, do Rossyi. — Hr. Młodecki K., do Brodów. — Barański F., do Rudławic. — Gołaszewski W., do Krakowa. — Łączyński K., do Kutkorza. — Popławski W., do Rossyi. — Romanowski E., do Hrehorowa. — Świejkowski S., do Uhorec.

OSTATNIA POCZTA.

Szwajcarska Rada związkowa zaczęła drugie obrady nad rewizyą konstytucyi.

Do pojednawczego ministerstwa hiszpańskiego, o którem doniósł nam wczoraj telegram, wybrani zostali: Pi y Margall, prezes ministrów i minister spraw wewnętrznych, wybrany 196 głosami; Estevanez, minister wojny, 192 głosamj; Sorni, minister kolonij, 190 głosami; Aurich ministrem marynarki 185 głosami Muro, spraw zagranicznych, 167 głosami; Dadico, skarbu, 182 głosami; Gonzalez, sprawiedliwości, 154 głosami i Benot, handlu, 161 głosami. Gabinet przedstawił się kortezom. Pi y Margall oświadczył, że programem rządu jest ocalić Republikę i porządek publiczny. Rząd zdecydowany jest zrobić porządek; wszelkie powstanie jest zbrodnią, jeśli wolność ma być zabezpieczoną w dostatni sposób. Obecnie panuje spokojność Figueras po dymisyi swojej opuścił najspieszniej Madryt; mówią, że jedzie do wód w Eaux bonnes. Wybór nowego gabinetu sprawił dobre wrażenie na ludności Madrytu. Zbrojne grupy rozeszły się. Piérrad mianowany zostałj jeneralnym kapitanem Madrytu.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Peszt, 13. czerwca. Izba niższa Sejmu węgierskiego przyjęła projekt ustawy o regulacyi Pogranicza wojskowego w osnowie przez wydział centralny proponowanej, i zgodziła się na zmiany, poczynione w izbie wyższej. Na konferencyi stronnictwa Deakistów uchwalono przejść nad wnioskiem Simonyi'ego o założeniu węgierskiego samoistnego banku do porządku dziennego.

Rzym, 12. czerwca. Z półurzędowych źródeł zaprzeczono wiadomości o zawarciu przymierza niemiecko-włoskiego podczas pobytu niemieckiego księcia następcy tronu w Medyolanie.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Lwów dnia 13. Czerwca 1873.

Efekta	Złote austryackie płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Południowy kurs lwowski.				
Kolei galic. Karola Ludw. po 200 zł. m. k.	218	—	2.0	—
Kolei lwow.-czern. Jassy po 200 zł. w. a.	140	—	113	—
Banku hip. gal. po 200 z wpłatą	—	—	—	—
Papierni czerłańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Galic. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zastawne za 100 zł.				
Towarzystwa kredyt. galic. 5% w. a.	77	75	78	50
„ „ „ 4% w. a.	70	75	71	75
Banku hipotecznego galic.	85	75	86	75
Galic. zakładu kredyt włościańskiego	94	—	95	50
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne galic.	75	—	76	—
„ W. Ks. Krakowskiego	—	—	—	—
„ Księstwa Bukowińskiego	—	—	—	—
Pożyczki głodowej z r. 1866 po 7%	—	—		—
Pierwszeń. kol. gal. Karola Ludw. I. Emissyi	—	—	—	—
„ „ „ „ „ II. „	—	—	—	—
„ „ Lwow.-Czerniow. I. „	—	—	—	
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—
Dukat holenderski	5	17	5	25
„ cesarski	5	19	5	27
Napoleond'or	8	85	8	95
Pół imperyał rossyjski	9	—	9	20
Rubel rosyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	48	1	49½
Banknoty polskie za 100 zł. polskich	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	67	1	69
Srebro	110	75	112	50

(Oprócz kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. Czerwca 1873.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Pożyczki narodowej od stycznia do lipca po 5%	72.40	72 70
„ „ od kwietnia do października po 5%	72.40	72 60
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	274.—	276.—
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	—.—	—.—
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	94.50	95.50
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	99.25	99.50
„ „ „ „ 1860 go 100 zł. 5%	115.—	116.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.—	134.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.50	26.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	75.—	76.—
Galicyi	75.	76.—
Niższej Austryi	—.—	94.—
Siedmiogrodu	73.—	74.—
Węgier	75.—	76.—
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Bank anglo-austryacki na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wypłatą 50%	194.—	194.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	269.50	270.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	1070.—	1180.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hip. po 200 zł., wpłata 50%	—.—	—.—
Gal. bank dla handlu i przem. à 200 zł., wpłata 40%	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	964.—	966.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	599.—	604.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	222.—	224.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2165.—	2175.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. m. k.	220.—	221.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szterl.)	—.—	—.—
Kol. naddniestrzańska à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kolej żelazna Preszów-Tarnów (węg. część) à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Kol. żel. węgier. gal. I. à 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k.	330.—	332.—
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a.	185.—	186.—
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Styryjskie towarz. wyrobów żelaznych po 200 zł.	—.—	—.—
Tow. akc. dla wyd. potażu w Kałuszu à 200 zł. w. a.	—.—	—.—
Tow. gal. bud. i wyrobu cegieł à 200 z wpłatą 50%	—.—	—.—
Galic. tow. dla budowy i parcelowania 100 zł.	—.—	—.—
Galic. tow. rektifikacyi spirytusu à 500 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kred. ziem. przezn. do losow po 5% w srebrze	99.75	100.—
Gal. zakł. kred. ziem. w Krak. losów w 18. lat 6%	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ 6%	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36. „ 5½	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	—.—	—.—
„ „ „ po 5%	—.—	80.50
Gal. banku hip. po 6%	87.—	88.—
Galicyjski zakład kredytowy włościański po 6%	94.—	95.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	88.60	88.80
Węgier. towarz. ziemskie po 5½%	—.—	84.—
„ „ „ (rente) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	87.50	88.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	85.50	86.50
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. 5% za 100 zł.	—.—	101.50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	—.—	97.50
„ „ „ „ III. „	95.25	95.75
Styryjskie tow. wyr. żelaznych po 6%	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a. za 100 zł. w. a.	—.—	65.—
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5% w. a.	—.—	—.—
Towarzystwo kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5% w srebrze	—.—	—.—
Kol. lwowsko-czerniowiecko-jaska VI emisyi à 300 zł. 5% w srebrze	—.—	—.—
Węg. gal. kol. żelazna à 200 zł. 5% w srebrze w. a.	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	174.—	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	98.—	99.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.50	31.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	28.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.50	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	25.—	26.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	22.50	23.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.—	94.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.30	94.65
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.50	112.—
Paryż za 100 fr.	43.65	43.80

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.29	5.30
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.93	8.94
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	111.50	111.75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 13. Czerwca.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	67	70
„ „ w srebrze	72	60
Losy z 1860 roku	99	25
Akcye banku wiedeńskiego	958	—
„ „ kredytowego	251	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	—
Srebro	111	75
Napoleond'or	8	94
Dukat	—	—

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 14. Czerwca Nr. 135.

(1599 2–3) **Edykt.**

Nr. 23353. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego wzywa się posiadaczy wedle podania zagubionego kwitu zastawniczego przez c. k. uprzyw. akcyjnk bank hipoteczny we Lwowie pod dniem 9. października 1872 l. 7505 nadany tamże za pożyczkę 20 zł. w. a. w zastaw złoty łańcuszek z medalią wystawionego, ażeby kwit poszczególniony w przeciągu jednego roku c. k. sądowi krajowemu przedłożyli ile że takowy po bezskutecznym upływie nadmienionego terminu za umorzony uznany zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 19. kwietnia 1873.

(1601 2–3) **Edykt.**

Nr. 24749. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego adresanta Karola Eckenrath, że w skutek rekursu Dyrekcyi ruchu c. k. uprzyw. galic. kolei Karola Ludwika o uchwały sądu tego z dnia 22. stycznia 1873 l. 225. została dozwoloną decyzyą c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 16. kwietnia 1873 l. 7494 na prośbę tejże dyrekcyi ruchu, sprzedaż w drodze publicznej licytacyi towarów, w szczególności lamp i innych drobnych towarów, przez Karola Eckenratha na dniu 19. grudnia 1870 z Krakowa pod własną adresą „Banhof restante" do Lwowa wysłanych a do dnia 24. grudnia 1870 z magazynów powyższej kolei żelaznej do tychczas nie odebranych oraz w wykonaniu wyż pomienionej decyzyi c. k. notaryuszowi Zagajewskiemu jako komisarzowi sądowemu przeprowadzenie dozwolonej sprzedarzy towarów poleconem i o tem z miejsca pobytu niewiadomy adresat Karol Ecknenrath do rąk równocześnie ustanowionego kuratora p, adw. Dra. Janowicza zawiadomiony zostaje.

Lwów dnia 3. maja 1873.

(1603 2–3) **Ogłoszenie.**

Nr. 62. Wydział tarnowskiej izby adwokatów ogłasza niniejszem, że wpisał Dr. Józefa Fechtdegena w listę adwokatów z siedzibą w Rzeszowie.

Tarnów dnia 31. maja 1873.

(1605 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 11541. Rozporządzenie ministerstwa handlu z dnia 5. maja r. b. l. 11836 dotyczące wydania nowych listów frachtowych (konwojowych) do posyłek poczty wozowej bez pobrania (zaliczki).

Do posyłek bez pobrania pocztowego (zaliczki) wejdą nowe blankiety listów frachtowych (konwojowych) w użycie.

Te listy frachtowe różnią się od dotychczasowych tylko ułożeniem rubryk.

To podaje się odnośnie do obwieszczeń z dnia 12. grudnia 1871 i 12. kwietnia 1872 ll. 22142, 7757 z tą uwagą do publicznej wiadomości, że przez nadawcę samego według dotychczasowego formularza sporządzone drukowane lub litografowane listy frachtowe tylko do 1. października 1873 przyjmowane być mogą, po upływie zaś tego czasu również jak listy frachtowe pisane przyjmowane nie będą.

Z c. k. dyrekcyi poczt.
Lwów 1. czerwca 1873.

Kundmachung.

Z. 11541. Verordnung des h. Handelsministeriums vom 5. Mai 1873 Z. 11836 betreff einer neuen Auflage von Frachtbriefblanqueten zu Fahrpostsendungen ohne Nachname.

Daß h. k. k. Handelsministerium hat mit dem Erlaße vom 5. Mai 1873 Z. 11836 für Fahrpostsendungen ohne Nachname eine neue Auflage von ämtlichen mit dem Finanzstempel von 5 kr. versehenen Frachtbriefblanqueten veranlaßt.

Die neuen Frachtbriefblanquete unterscheiden sich von den bisherigen nur in der Anordnung der Rubriken.

Dieses wird mit Bezugname auf die hv. Kundmachungen vom 12. Dezember 1871 Z. 22142 und 12. April 1872 Z. 7757 mit dem Bemerken zur allgemeinen Kenntniß gebracht daß die vom Aufgeber nach dem bisherigen Formulare mittelst Druck, Litografie selbst angefertigen Frachtbriefe nur bis 1. Oktober 1873 angenommen, nach diesem Zeitpunkte aber sowie die lediglich geschriebenen zurückgewiesen werden.

Von der k. k. Postdirection.
Lemberg, am 1. Juni 1873.

(1666 2–3) **Edikt.**

Z. 4651. Vom k. k. Bezirksgerichte Kossów wird die dem Wohnorte nach unbekannte Maryjka Rabiniuk hiermit verständigt, daß in ihrer Rechtssache mit Jossel Kofler wegen Störung im Besitze eines sub Nr. 13 in Wierzbowiec gelegenen Grundes über Anlangen des Letzteren im Sinne der höchsten obersgerichtlichen Entscheidung vom 13. April 1870 zur ergänzungsweisen Verhandlung dieser Angelegenheit eine neue Tagfahrt auf den 2. Juli l. J. um 9 Uhr VMtgs. hg. festgesetzt wurde, und zu ihrer Vertrettung der Ortsrichter in Wierzbowce als Kurator aufgestellt wurde.

Demnach wird Maryjka Rabiniuk aufgefordert zur obigen Tagfahrt persönlich zu erscheinen oder aber dem bestellten Kurator, die nöthige Information zeitgemäß zu ertheilen, widrigenfalls Sie, die aus dieser Versäumniß hervorzukommenden nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben werden.

K. k. Bezirksgericht.
Kossów, am 30. Mai 1873.

(1678 2–3) **Edykt.**

Nr. 5212. C. k. są powiatowy w Kutach podaje do wiadomości, że do ściągnięcia kwoty 6 zł. 30 ct. w. a. na rzecz c. k. prokuratoryi skarbu imieniem funduszu inde mnizacyjnego w Galicyi, realność w Kutach pod Nr. kon. 502 położona, do masy leżącej po Leibie Berggrün należąca, korpus tabularny nie tworząca, w trzech terminach a to 27. czerwca, 18. lipca i 14. sierpnia 1873 każdego razu o 9. godzinie rano, publicznie w tutejszo sądowym budynku sprzedaną będzie pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania z dnia 4. czerwca 1872 l. 3095 uchwałą c. k. sądu powiatowego w Kutach z dnia 24. czerwca 1872 l. 3095 do wiadomości sądowej przyjętym w kwocie 100 zł w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek 10 zł. wa w gotówce. Zadatek ten zostanie zatrzymanym na rzecz najwięcej ofiarującego i będzie wliczonym do ceny kupna, innym zaś zwróci się zaraz po licytacyi.

3. Najwięcej ofiarujący winien złożyć do depozytu sądowego całą cenę kupna licząc w to zadatek w gotówce złożony w przeciągu dni 30. od dnia przyjęcia aktu licytacyjnego do wiadomości sądowej.

4. Rzeczona realność zostanie sprzedaną w pierwszych dwóch terminach wyżej lub za cenę szacunkową 100 zł. wa. na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek bądź cenę ofiarowaną.

5. Skoro najwięcej ofiarujący zapłaci całą cenę kupna, wyda mu się dekret własności i oddaną mu będzie na żądanie nabyta realność czyli pusty grunt pod budowlę w fizyczne posiadanie.

Reszta warunków mogą w tutejszo sądowej registraturze przejrzane być.

C. k. sąd powiatowy.
Kuty 28. marca 1873.

(1579 3–3) **Edykt.**

Nr. 1206. cyw. C. k. sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z pn. Antoniemu i Maryannie Lubeckim od Jana Wieczorka wyrokiem z dnia 23. grudnia 1871 l. 4862 przysądzonej, odbędzie się w tymże sądzie w dniu 14. lipca 1873 i w dniu 11. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 9. z rana publiczna egzekucyjna licytacya realności w Bulowicach pod lk. 31 położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, Jana Wieczorka własnością będącej. Cenę wywołania stanowić będzie suma 691 złr. 50 ct. a. w. Wadyum wynosi 69 złr. 15 ct. w. a. Wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania rzeczonej realności tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądowej, a wykaz podatków w c. k urzędzie podatkowym w Białej.

Dla wierzycieli hipotecznych sprzedać się mających realności, którzyby weszli do hipoteki po dniu 14. marca 1873, lub którymby rezolucya licytacyę dozwalającą zapóźno doręczoną została, lub wcale doręczoną być nie mogła, a których o nastąpić mającej licytacyi niniejszym edyktem się zawiadamia, ustanowiony został kuratorem p. notaryusz Markel, któremu rezolucyę licytacyę dozwalającą się doręcza.

Kęty dnia 20. maja 1873.

(1570 3–3) **Obwieszczenie.**

Nr. 7499. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że p. Waleryа Radecka wniesła dnia 9. kwietnia 1873 l. 7499. prośbę, aby z realności pod l. 19 na Strusinie wydzielono część graniczącą od wschodu z drogą Nowy Świat zwaną, od południa z realnością Józefa Majewskiego, od zachodu z realnością Alexandry Chrząstowskiej, a od północy z drogą z miasta do Klikowy wiodącą, po za którą dom Michała Żelazowskiego się znajduje, składającą się z ogrodu wynoszącego 290[illegible]0 i stojącego na nim domu i aby z tej wydzielić się mającej części utworzono osobny korpus tabularny pod l. 213 na Strusinie w Tarnowie; w skutek czego wzywa się wszystkich, dla których prawa rzeczone na realności pod l. 19 na Strusinie są zapisane aby w 60. dniach swoje zarzuty przeciw zamierzonemu wydzieleniu wnieśli inaczej w myśl §. 3 ust. z 6. lutego 1869 l. 18 Dz. P. P. zajdzie domniemanie, że na wydzielenie się zgadzają i praw swych do wydzielić się mającej części z tą chwilą się zrzekają w której odpisanie jej od całości nastąpi. Ponieważ sądowi nie jest wiadomo, czy Wiktorya Czerny, Jakób Kraus, Maryanna z Krausów Maś, Michał i Rozalia Banek, Józef Dutkiewicz, Franciszek i Aniela Serafińscy, Stanisław Herzberg i Karol Werner żyją i gdzie się znajdują przeto ustanowił dla nich kuratora w osobie p. Dra. Stojałowskiego ad wokata w Tarnowie, któremu uchwałę dla nich przeznaczoną doręcza, zich zaś niniejszem obwieszczeniem wzywa, aby praw swoich przestrzegali, inaczej postępowanie z ustanowionym kuratorem według przepisów ustawy z 6. lutego 1869 r. l. 18 Dz P. P. prze prowadzonem będzie.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów dnia 15. maja 1873.

(1585 3–3) **Edykt.**

Nr. 29170. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia p. Williama Wyndhama, że na prośbę Jakóba Finklera i Ozyasz Loscha przeciw niemu dnia 3 maja 1873 l. 29170 nakaz zapłaty sumy wekslowej 1200 zł. w. a. z p. n. wydany został.

Gdy pozwany z miejsca pobytu nie jast wiadomy, postanawia c. k. sąd krajowy jako handlowy dla pozwanego, na jego koszt i niebezpieczeństwo p. adwokata Dra. Diamanda kuratorem, z substytucyą p adw. Dr Pastawskiego; kuratorowi p. adwokatowi Dr Diamand powyższy nakaz doręcza, i o tem pozwanego p. Williama Wyndham edyktem uwiadamia.

Lwów, dnia 14. maja 1873.

(1595 3–3) **Edykt.**

Nr. 3229. C. k. sąd deleg. miejski cywilny jako władza pertraktacyjna wiadomo czyni, iż Ewa Windischbauer w dniu 20 lutego 1872 w Krakowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła.

Gdy sądowi niewiadomo, czy i które osoby mają do spadku prawo, wzywa wszystkich do spadku prawa sobie rościć mogących, aby w ciągu jednego roku prawa swe przy wykazaniu tytułu prawnego zgłosili i deklaracyę przyjęcia spadku wnieśli, gdyż po upływie oznaczonego terminu pertraktacya spadkowa tylko z deklarowanymi odbędzie się i tymże spadek przyznany zostanie, zaś część spadku do której się nikt nie zgłosił, lub gdyby się w ogóle nikt nie zgłosił, cały spadek przypadnie na rzecz skarbu Państwa.

Kraków dnia 13. maja 1873.

(1633 3–3) **Obwieszczenie.**

L. 11169. Począwszy od 15. czerwca 1873 zostaną powiększone tygodniowe czterorazowe poczty piesze posłańcze między Niebylcem a Strzyżowem na codzienne bez zmiany dotychczasowego porządku jezdnego.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcya poczt.
Lwów, dnia 1. czerwca 1873.

Kundmachung.

Z. 11169. Vom 15. Juni 1873 angefangen werden die wöchentlich viermaligen Fußbotenposten zwischen Niebylec und Strzyżów auf tägliche Course ohne Änderung des bisherigen Cursordnung vermehrt.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction.
Lemberg, am 1. Juni 1873.

(1565 3–3) **Ogłoszenie konkursu.**

Nr. 8716. Przy lwowskim szpitalu powszechnym jest opróżniona posada prymaryusza na I. odziale chorób syfilityczych i skórnych, z płacą o rocznych 1,200 zł. wraz z prawem żądania trzykrotnie po każdem pięcioleciu zadowalniającej służby na tej posadzie odbytej, podwyższenia płacy o 100 zł. w. a.

Posada ta, na którą niniejszy rozpisuje się konkurs, jest stałą i daje prawo do emerytury.

W podaniach o tę posadę, które najpóźniej po koniec czerwca 1873 wniesione być mają w prost do Dyrekcyi lwowskiego szpitala powszechnego, lub za pośrednictwem właściwej władzy, jeżeli kandydat w służbie publicznej zostaje, kandydaci zamieścić winni krótki opis życia, wykazać uzdolnienie i dotychczasową działalność w zawodzie lekarskim, a w szczególności przyłączyć dokumenta wykazujące:

a) miejsce urodzenia, wiek i stan,

b) uzyskany stopień doktora medecyny na jednym z uniwersytetów Monarchii austryacko-węgierskiej, dokładną znajomość języków krajowych i zasługi położone w służbie szpitalnej, oraz

c) nadmienić, czyli z którémi urzędnikami krajowemi są spokrewnieni lub spowinowaceni i w jakim stopniu.

Z Rady Wydziału krajowego.
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielk. Ks. Krakowskiego.
We Lwowie dnia 23. maja 1873.

1620 3–3) **Kundmachung.**

Z. 5037. Vom k. k. Bezirksgerichte wird hiemit kundgemacht, daß die vom Samborer k. k. Kreisgerichte unterm 26. November 1872 Z. 15784 zur Hereinbringung der Wechselsumme von 152 fl. ö. W. s. N. G. der 6% Zinsen vom 2. November 1871 und der Gerichtskosten pr. 6 fl. 7 kr. ö. W. 4 fl. 57 kr. 4 fl. 42 kr. 3 fl. 52 kr. 5 fl. 63 kr. und 3 fl. 96 kr. ö. W. zu Gunsten der Sara Rettig bewilligte executiven Feilbiethung, der dem Schuldner Fed Petrów gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden, in Robczyce sub Nr. 37 neu, 29 alt liegenden und mittelst Protokoll de praes. 12. Mai 1872 Z. 6090 pfandweise beschriebenen und abgeschätzten Realität beim hierortigen k. k. Bezirksgerichte in drei Terminen daß ist am 25. Juni, 9. Juli und 6. August 1873, jedesmal um 9 Uhr Vormittags unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

Den Ausrufspreis bildet der gerichtlich erhobene Schätzungswert im Betrage von 590 fl. ö. W. und die obige Realität wird in den zwei ersten Terminen nur um oder über den Schätzungswerth veräußert werden; jeder kauflustige hat 10% das Ausrufspreises als Badium im Baaren zu Händen der Feilbiethungs-Kommission zu erlegen; die demnach unbekannten Gläubiger; welche erst nachträglich auf die in Rede stehende Realität ein Pfandrecht erwerben sollten, oder denen aus was immer für einem Grunde die Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt werden sollte, werden durch den Kurator Hersch Lorberbaum und durch dieses Edict verständigt; die weiteren Lizitationsbedingungen können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Medenice, 30. März 1873.

(1634 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 11318. Z dniem 1. czerwca b. r. zmienia się porządek jazd posłańczych między Uściem biskupiem a dworcem kolei żelaznej w Czerniowcach w ten sposób, że takowe z Uścia o 6 godz. rano odchodzić a o godz. 10 minut 30 przychodzić mają.

Począwszy od tego czasu będą jazdy posłańcze między Mielnicą a Uściem biskupiem, tudzież między Okopami a Mielnicą w następującym porządku odsyłane.

1. Jazdy posłańcze między Mielnicą a Uściem biskupiem:

Z Mielnicy o godz. 4 m. 15 rano
Do Uścia o godz 5 m. 40 rano
Łączy się z jazdą posłańczą do Czerniowiec.
Z Uścia o godz. 7 rano
Do Mielnicy o godz. 8 m. 25 rano

2. Jazdy posłańcze między Okopami a Mielnicą.

Z Okopów o godz. 7 wieczór
Do Mielnicy o godz. 9 m. 20 wieczór
Odchodzi po przybyciu poczty z Issakowiec
Z Mielnicy o godz. 10 przed poł.
Do Okopów o godz. 12 m. 20 połud.
Odchodzi po przybyciu poczty z Borszczowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.
Lwów dnia 31. maja 1873.

Kundmachung.

Z 11318. Vom 1. Juni l. J. wird die Coursordnung der Botenfahrten zwischen Uscie biskupie und Czernowitz-Bahnhof dahin abgeändert, daß selbe von Uscie um 6 Uhr Früh abzugehen und um 10 Uhr 30 M. Abends einzutreffen haben.

Von dem Zeitpunkte an haben auch die Botenfahrten zwischen Mielnica und Uscie biskupie und zwischen Okopy und Mielnica in nachstehender Ordnung zu verkehren:

1. Die Botenfahrten zwischen Mielnica und Uscie biskupie.

Von Mielnica 4 Uhr 15 M. Früh
in Uscie 5 Uhr 40 M. Früh
Influirt zur Botenfahrt nach Czernowitz.
Von Uscie 7 Uhr Früh
in Mielnica 8 Uhr 25 M. Früh

2. Die Botenfahrten zwischen Okopy und Mielnica.

Von Okopy 7 Uhr Abends
in Mielnica 9 Uhr 20 M. Abends
Geht nach Ankunft der Post aus Issakowce.
Von Mielnica 10 Uhr Vormittags
in Okopy 12 Uhr 20 M. Mittags
Geht ab nach Ankunft der Post aus Borszczów.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Postdirektion.
Lemberg, am 31. Mai 1873.

(1552 3–3) **Edykt.**

Nro. 1457. C. k. sąd powiatowy w Ślemieniu podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 1. lipca, 2. sierpnia i 1. września 1873. każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie się w sądzie publiczna, przymusowa sprzedaż gospodarstwa rustykalnego pod nr. 35 w Lachowicach położonego Józefa Dyducha własnego składającego się z trzech morgów gruntu i domu.

Wartość szacunkowa tej realności wynosi 230 złr w. a.

Bliższe warunki mogą być w Sądzie przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Ślemień dnia 22. maja 1873.

(1648 3—3) **Ogłoszenie**

Nr. 283. Ponieważ sprzedarz licytacyjna realności miejskiej pod l. 371 w Mikołajowie położona w terminach 8. i 16. kwietnia b. r. do skutku nie przyszła, przeto z polecenia Rady miejskiej z dnia 16. maja t. r. odbędzie się w Magistracie tutejszym ponowna sprzedarz licytacyjna na dniu 17. czerwca t. r. pod ułatwiającemi warunkami.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w ilości 1595 złr. 35 ct. z tą uwagą że na powyższym terminie, gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował,, realność ta niżej ceny sprzedaną zostanie, jednakże nie za niższą kwotę jak 1100 zł. wa.

Wadyum wynosi 110 zł. w. a,

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi Magistratu tutejszego.

Mikołajów dnia 24. maja 1873.

(1653 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 511. C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, że celem ściągnienia należytości 116 zł. 20 ct. a. w. odbędzie się w budynku sądowym w Głogowie dnia 16. czerwca 1873, dnia 16 lipca 1873 i dnia 1 sierpnia 1873 o godzinie 9 przedpołudniem, publiczna przymusowa sprzedaż realności gruntowej pod nr. 37 w Rudnej wielkiej położonej, Wawrzeńca Wałtosia własnej, składającej się z 3 morgów 1094☐ sążni gruntu, wraz z budynkami.

Za szacunek na pierwsze wywołanie podana będzie suma 200 zł. w. a.

Chęć licytowania mający winni do rąk komissyi sądowej 20 zł. a. w. jako kaucyę złożyć.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Głogów dnia 11. lutego 1873.

(505 1 - 3) **Obwieszczenie.**

L. 21. Wydział izby adwokatów w Przemyślu oznajmia w myśl §. 29 ust. adw. z 6. lipca 1868 l 96 Dz. pp., że z końcem roku 1872 pozostali w składzie izby adwokatów w Przemyślu następujący p. adwokaci urzędujący:

1. Dr.	Dworski Aleksander	Z siedzibą w Przemyślu
2. „	Illasiewicz Stanisław	
3. „	Kozłowski Michał	
4. „	Łobaszewski Erazm	
5. „	Łużecki Julian	
6. „	Mandrochowicz Leon	
7. „	Reger Karol	
8. „	Skałkowski Stanisław	
9. „	Skórski Wacław	
10. „	Smutny Fryderyk	
11. „	Waygart Walery	
12. „	Zezulka Jan	
13. „	Gaberle Ernest	z siedzibą w Jarosławiu
14. „	Gottlieb Emil	
15. „	Mochnacki Teofil	
16. „	Myszkowski Ludwik	
17. „	Bieliński Stanisław	z siedzibą w Sanoku
18. „	Popiel Seweryn	
19. „	Schmidt Stanisław	
20. „	Minasiewicz Florjan	z siedzibą w Jaworowie
21. „	Mochnacki Leon	„ w Krośnie
22. „	Schubert Wojciech	„ w Dobromilu.

Od Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl 15. lutego 1878.

(1607 1—3) **Edykt.**

Nr. 2392. cyw. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem masę leżącą Józefa Buka tudzież tegoż z imion, życia i pobytu nieznanych sukcessorów lub prawonabywców że przeciw nim p. Ignacy Płochocki pod dniem 14. maja 1873 l. 2392 o wykreślenie sumy 300 zł. W. W. zpn. ze stanu biernego realności pod Nr.31 w Nowym Sączu położonej wniósł pozew, w załatwieniu którego wyznacza termin do ustnego postępowania na dzień 6. sierpnia 1873 o godz. 10 rano.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. Dra. Jarosza z substytucyą adw Bersona kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli lub potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz 17. maja 1873.

(1617 1—3) **Edykt**

L. 5216. C. k. Sąd obwodowy w sprawach karnych w Tarnopolu wiadomo czyni, iż podejrzani ludzie o kradzież dnia 13. grudnia 1872 w Terpiłówce zostawili u gospodarza Fedka Borsuli dwa konie, a to klacz małego wzrostu skarogniadą, i klacz większego wzrostu skarogniadą.

Gdy właściciel tych koni się dotychczas nie zgłosił, takowe w myśl §. 357 pk. za kwotę 42 zł. 83 ct. w. a w drodze publicznej licytacyi zostały sprzedane, która to kwota w tutejszym składzie sądowym się przechowuje.

O czem się prawo mających w myśl §. 358 pk. z tem uwiadamia, iż im wolno dochodzić w drodze cywilnej praw swoich do ceny kupna przeciw skarbowi w przeciągu lat 30 od dnia w którym edykt do gazety po trzeci raz zamieszczonym był.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 3. czerwca 1873.

(1618 1—3) **Edykt.**

Nr. 336. cyw. C. k. sąd powiatowy w Dukli uwiadamia, że w sprawie galic. c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem zakładu głuchoniemych w Przemyślu przeciw Naftalemu Horowitzowi a względnie tegoż spadkobiercom o zapłacenie 2,100 zł. zpn. przymusowa sprzedarz przez publiczną licytacyę części realności pod Nr. 13 w Dukli według Dom Tom. I. pag 35 Nr. 4 i 5 Naftalego Horowitza własnych t. j. całej realności z wyjątkiem należącej do Efroima Reichmana według Tom. I. pag 35 n. 4 połowy drewnianej izby na dniu 16. lipca 1873 jako na 1szym a na dniu 20. sierpnia 1873 jako na 2gim terminie zawsze o godzinie 11. przed południem w c. k. sądzie w Dukli przedsięwziętą będzie.

Za cenę wywołania służy wartość szacunkowa 2389 zł. w. a.

Chęć kupienia mający winni do rąk komisyi licytacyjnej 10% od ceny wywołania jako zadatek złożyć.

Na tych dwóch terminach realność ta tylko zwyż albo przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną będzie.

Kupiciel winien 1/3 część ceny kupna w którą zadatek wliczony będzie w 30 dniach od doręczenia uchwały akt licytacyjny do sądu przyjmującej a resztujące 2/3 ceny kupna w przeciągu 4 miesięcy od tego doręczenia zapłacić.

Resztę warunków licytacyi tudzież ekstrakt tabularny i akt szacunku można w tutejszym sądzie przejrzeć.

O tej uchwale uwiadamia się galic c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem zakładu głuchoniemych w Przemyślu, spadkobierców dłużnika Naftalego Horowitza jako to: Rachle Guthwirth, Scheindle Klugmann, Chane Weinberger, Rifke Rappaport, Hinde Weinberger i Mojżesza Horowitza; hypotecznych wierzycieli Cezara hr. Męcinskiego, Mojżesza Weinbergera, Isaaca Weinbergera do rąk własnych; Efroima Reichmana zaś. równie też wszystkich, którzyby po dniu 2. maja 1871 jakie prawa zastawu na realności pod Nr. 13 w Dukli uzyskali, niemniej też wszystkich, którymby niniejsza uchwała do rąk własnych doręczoną być nie mogła do rąk kuratora w osobie c. k. notaryusza Floryana Minkusiewicza w Dukli.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla 27. lutego 1873.

(1619 1—3) **Edykt.**

Nr. 515. cyw. C. k. sąd powiatowy w Horodence czyni wiadomo, że na skutek rekwizycyi c. k. sądu obw. w Stanisławowie w sprawie Mojżesza H. Scherzera przeciw nieobjętej masie po Abrahamie Kimmlu o zapłacenie sumy 200 złr. a. w. ku sciągnieniu tejże sumy z. p. n. publiczna przymusowa sprzedaż realności w Horodence pod l. 301 położone do dłużniczej masy należącej w dniach 8. lipca 7. sierpnia i 4. września 1873 w sądzie tutejszym się odbędzie.

Za cenę wywołania bierze się cenę szacunkową w kwocie 856 zł w. a.

Każdy do licytacyi przystępujący ma 10% wadyum złożyć.

Resztę warunków można w tutejszosądowej registraturze w zwykłych godzinach urzędowych przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 10 maja 1873.

(1621 1—3) **Edykt.**

L. 1425. C. k. Sąd powiatowy w Radłowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia pretensyi Leiba Randa w kwocie 217 zł. 92 ct. w. a tudzież kosztów egzekucyjnych 6 zł. 82 ct., 13 zł. 66 ct. dalej 4 zł. 47 ct. i 19 zł. 39 ct. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyą połowy realności pod nr. 101 w Szczurowy położonej, a własnością dłużniczki Wiktoryi Stefańskiej będącej dozwoloną została.

Do przedsięwzięcia tej sprzedarzy wyznaczone zostają dwa termina: pierwszy na dzień 5. listopada a drugi na dzień 26. listopada 1873 każdą razą o godzinie 11tej przedpołudniem w kancelaryi tutejszosądowej z tem dołożeniem, że sprzedaż przy obydwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej tejże nastąpi.

Cena wywoławcza wynosi 600 zł. w. a. a wadyum 60 zł.

Kupiciel obowiązany jest w dniach 30 po doręczeniu rezolucyi akt licytacyi potwierdzający całą cenę, w którą złożone wadyum wrachowanem będzie, złożyć do depozytu sądowego.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w registraturze tutejszej, a w dzień licytacyi u komisarza sądowego.

Radłów dnia 3. maja 1873.

(1622 1—3) **Edykt.**

Nr. 11741. Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego wzywa się posiadaczy wedle posiadania zaginionych obligacyi funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej bez kuponów, a to: pod Nr. 30982 dnia 1. listopada 1853 wystawionej na imię O. M Braun na kwotę 100 zł. Mk. opiewającej i pod Nr. 32499 dnia 1. listopada 1853 wystawionej, na imię Falika Schor, na kwotę 100 zł. Mk. opiewającej, ażeby poszczególnione obligacye w przeciągu trzech lat od dnia 1. listopada 1873 jako dnia ostatnich na owe obligacye wystawionych kuponów licząc, tem pewniej c. k. sądowi krajowemu przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie nadmienionego terminu powyżej poszczególnione obligacye za umorzone uznano zostaną.

Lwów, dnia 8. marca 1873.

(1684 1—3) **Obwieszczenie**

L. 29 k.k. Podaję do wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu uchwałą z dnia 26. Maja 1873 do l. 6736, w sprawie masy upadłej zmarłego Mojżesza Hellreicha, adwokata p dr. Włodzimierza Luczakowskiego z Tarnopola stałym zawiadowcą tejże masy, n adwokata p. Dr. Emila Sternklara z Tarnopola zastępcą zawiadowcy masy ustanowił.

Mikulińce dnia 11. czerwca 1873.

Edward Trusiewicz
c. k. komisarz konkursowy.

(1686 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 828. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie podaje do publicznej wiagomości, iż c. k. notaryusz p. dr. Konstanty Lipowski upoważnionym został, do przedsiębrania wszystkich czynności w sprawach spadkowych i pupilarnych w § 183 ust. not. z dnia 21. maja 1855 wyszczególnionych na cały okrąg tegoż sądu.

Zassów dnia 8. czerwca 1873.

(1687 1—3) **Kundmachung.**

Z. 2692. Ueber Ansuchen des Gutsgebietes Zastawna wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht das der Gemeinde Zastawna mit dem Erlaße der k. k. Landesregierung dtto. Czernowitz 10. Juni 1857 Z. 9243 die Konzeßion zur Abhaltung von drei Jahrmärkten, wovon der erste auf den 29. März, der zweite auf den 24. Juni und der dritte auf den 13 November jeden Jahres festgesetzt wurde, dann zur Abhaltung eines Wochenmarktes an dem Diensttage einer jeden Woche erteilt worden ist.

Von der k. k. Bezirkshauptmannschaft,

Kotzman am 10. Juni 1873.

(1691 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8399. Przy c. k. sadzie powiatowym w Krościenku została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. wa. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową, opróżnioną

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia Wys. Ministerstwa dla obrony krajowej z dnia 12. lipca 1872 do l. 98 D. P. P. należycie ułożone do dnia 15. lipca do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu wnieść.

Z rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 3. czerwca 1873.

(1695 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1457. C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie odezwy c. k. sądu krajowego lwowskiego z dnia 23. października 1872 do l. 53762. na zaspokojenie sumy wekslowej 47 zł. w. a. z. p. n. przez Mojżesza Laufera przeciw Michałowi Żurakowskiemu wywalczonej, odbędzie się w trzech terminach: dnia 30. czezwca 1873, dnia 10. lipca 1873 i dnia 31. lipca 1873 zawsze o godzinie 3 z południa, w zabudowaniu sądowem egzekucyjna sprzedaż połowy ogrodu pod nr. k. 103 w Tużyłowie położonego, pozwanego własnej pod warunkami w tutejszej registraturze złożonemi.

Z c. k. sądu powiatowego

Rożniatów dnia 10. maja 1873.

Erkenntniße.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers;

Das k. k. Landesgericht in Strafsachen als Preßgericht in Wien erkennt über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt der in Nr. 5 der Druckschrift „Der freie Staat" vom 7. Juni 1873 unter den Titeln:

a) „Ein dunkles Capitel" und

a) „Die schwarze Pest" — enthaltenen Artikel das Verbrechen nach § 65 a St. G. und beziehungsweise auch das Vergehen nach § 302 St. G begründe, daher nach Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl. Nr. 142, das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen wird.

Vom k. k. Landesgerichte in Strafsachen.

Wien, 9. Juni 1873,

Babitsch mp. k. k. Präsident. Thallinger mp. k. k. Rathssecretär.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 3. Juni 1873, Z. 16462, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Sesty všeobecný s jezd typografický" in der Zeitschrift „Veleslavin" Nr. 22 vom 30. Mai 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach § 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142 R. G. Bl. und § 6 des Preßgesetzes die Weitereerbreitung dieser Druckschrift verboten. (1681)

(1606 3 - 3) **Edykt.**

Nr. 12285. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 96 D. u. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Józefa Trusza z 18. maja 1872 do l. 2266 poleconem zostało Niżankowieckiemu c. k. sądowi powiatowemu, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego dla realności pod Nr. kons. 241. wraz z ogródkiem pod Nr. 112st./415n. w Niżankowicach położonej Józefa Trusza własnej, który to projekt w tymże c. k. sądzie przejrzanym być może a od dnia 1 lipca 1873 za księgę gruntową uważanym będzie; również oznajmia się, że od dnia 1. lipca 1873 nowe prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych osób przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zamiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały; ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Niżankowicach swoje oznajmienie do dnia 1. grudnia 1873 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mająych roszczeń przeciw osobom trzecim, które ne mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Z c. k. sądu krajowego wyższego.

Lwów dnia 28. maja 1873.

(1655 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 1427. Z c. k. sądu powiatowego w Rudkach podaje się do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy wekslowej 115 zł. z 6% odsetkami od 6. listopada 1869 bieżącemi kosztów sądowych w kwocie 12 zł. 72 ct. kosztów egzekucyjnych 2 zł. 37 ct 10 zł. 58 ct. 11 zł. 35 ct. i 2 zł. 51 ct. wa. od Oleksy Ikarnego a względnie tegoż pozostałej masy Leibie Blumenowi się należących rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności do masy leżącej Oleksy Ikarnego należącej w Uhercach Niezabitowskich pod l. k. 11/rep.7 położonej ciała tabularnego niestanowiącej, która się odbędzie w tutejszym sądzie na dniu 24. czerwca 1873 na dniu 15. lipca 1873 i na dniu 19. sierpnia 1873 każdą razą o godzinie 10. zrana.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Rudki dnia 15. maja 1873.

Z drukarni E. Winiarza.